

---

# Słowo od redaktora

---

Prace Naukowe AJD. Pedagogika 13, 7-9

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Słowo od redaktora

Wielokulturowość jest dziś hasłem niezmiernie popularnym i szeroko dyskutowanym przez przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych. Niewątpliwie głównym czynnikiem zbliżającym odmienne kultury jest proces globalizacji. Paradoksalnie jednak globalizacja, jako siła sprawcza wielokulturowości, okazuje się jej zagrożeniem — dąży bowiem do jednolitości, a zatem do monokultury.

Współczesne społeczeństwo niezwykle silnie odczuwa własną zależność od zdarzeń, zjawisk i losów rozgrywających się w odległych zakątkach świata. Różnice polityczne, gospodarcze, kulturowe i językowe zacierają się w wyniku rosnącej wciąż roli mediów masowych, docierających dosłownie wszędzie. Tendencja globalizacyjna wywołuje w społeczeństwach potrzebę zachowania własnej tożsamości. W praktyce owa potrzeba pobudza działania regionalizacyjne.

W latach siedemdziesiątych E.J. Schumacher, przeciwstawiając się modzie na gigantyzm, w książce o znamienym tytule *Małe jest piękne*<sup>1</sup> dowodził, iż kontynuowanie przez cywilizację zachodnią wzrostu gospodarczego nie doprowadzi do dobrobytu, równomiernie rozłożonego między różne kraje i ustroje, lecz zwiększy nierówności i skumuluje inne zagrożenia. Schumacher nie był odosobniony w swej opinii. Zwiększające się dysproporcje między zamożną mniejszością a głodującą większością ludzkości akcentował m.in. Robert Jungk<sup>2</sup>. Zauważył on, że w krajach dobrobytu postęp techniczny przyczynił się umocnienia elit politycznych, ekonomicznych i wojskowych, dostarczając wielu nowych środków manipulacji — mediów masowych. W życiu indywidualnym spowodował jednak rozpad tradycyjnych struktur i więzi społecznych, wywołał wyobcowanie, izolację i samotność jednostek. Wizja społeczeństwa konsumpcyjnego okazała się niedoskonała, co R. Jungk trafnie spuentował jako „zubożenie w dobrobycie”.

Książka Jungka oprócz krytycznej diagnozy ludzkości lat siedemdziesiątych zawiera także prognozę na przyszłość. Według autora postęp zejdzie na drugi plan, a ludzie coraz częściej będą dążyć do demokratycznego decydowania o losach zbiorowości i zacieśniania więzi międzyludzkich. Największy udział w tych przeobrażeniach ma odegrać e d u k a - c j a.

W szkołach zaczyna się przyszłość — pisał Jungk. Dlatego edukacja nie może polegać tylko na przekazywaniu gotowych wzorów. Szkoła ma stawiać pytania, na które odpowiedź nie jest jeszcze znana, i odwoływać się nie do pamięci, lecz do wyobraźni i obserwacji. Musi realizować postulatory: otwartości na inność, inwencji, odejścia od wytwarzania na rzecz przeżywania, od przymusu wydajności do swobodnego rozwoju, od surowej celowości do swobodnej gry.

---

<sup>1</sup> Zob. E.J. S c h u m a c h e r, *Małe jest piękne*, Warszawa 1981.

<sup>2</sup> Zob. R. J u n g k, *Człowiek tysiąclecia*, przekł. A.D. T a u s z y Ń s k a, Warszawa 1981.

Słowa te dziś, na początku XXI w., są jak najbardziej aktualne. Międzynarodowa Komisja ds. Edukacji dla XXI wieku pod przewodnictwem Jacques'a Delorsa w swoim raporcie dla UNESCO, opublikowanym w Polsce w 1998 r., o znamienym tytule *Edukacja. Jest w niej ukryty skarb* podkreśliła, iż jednym z filarów przyszłej edukacji ma być hasło „Uczyć się, aby żyć wspólnie”. Nawiązując do owej idei, publikacja niniejsza ma na celu rozpoznanie zarówno doświadczeń historycznych, jak i współczesnych problemów wielokulturowości tak, by edukacja sprostała wyzwaniom stojącym przed nią w perspektywie otwarcia Polski, Polski jako części jednoczącej się Europy.

\* \* \*

Tom XIII Pedagogiki został dedykowany zmarłemu w 1992 r. Profesorowi Januszowi Lipcowi, pierwszemu częstochowskiemu historykowi wychowania. Dlatego też przed zasadniczą częścią książki zamieszczono artykuł wspomnieniowy autorstwa Wojciecha Lipca, syna Profesora. Niezwykle, dramatyczne i trudne koleje losu częstochowskiego Pedagoga zdecydowały o tym, iż zrezygnowano z uprawnionego w tego typu publikacji schematu biogramu naukowego na rzecz formy eseistycznej, lepiej oddającej nietuzinkowy życiorys. Dołączono też do niego wykaz publikacji Profesora.

Część badawcza tomu składa się z trzech części: „Historyczne aspekty wielokulturowości”, „Współczesne zagadnienia edukacji wielokulturowej” oraz „Rola kultury ludowej, literatury i ekonomii w kształtowaniu dialogu między kulturami”. Na jego końcu zamieszczono indeks nazwisk.

Część pierwszą otwiera blok czterech artykułów dotyczących tematyki żydowskiej. K. Rędziński przedstawił losy szkolnictwa żydowskiego w Częstochowie w okresie 1868 – 1914, Wiesław Paszkowski zajął się oświatą organizowaną w II Rzeczypospolitej przez CISZO, Mirosław Łapot opisał przemiany w żydowskiej opiece nad sierotami w Galicji autonomicznej, a Małgorzata Puchowska omówiła inscenizacje teatru szkolnego jezuitów w Chyrowie o tematyce żydowskiej. Trzy kolejne artykuły dotyczą oświaty w II Rzeczypospolitej: Stefania Wałasek zreferowała polsko-litewskie i polsko-białoruskie uwarunkowania rozwoju szkolnictwa na kresach, Marta Meducka ukazała wkład bibliotek Polskiej Macierzy Szkolnej w szerzenie oświaty na Kielecczyźnie, natomiast Mirosława Szczygiel przedstawiła pomoc społeczną w Częstochowie. Z kolei Jadwiga Suchmiel opisała proces emancypacji naukowej kobiet w Uniwersytecie Jagiellońskim i Uniwersytecie im. Jana Kazimierza przed drugą wojną światową. Częstochowską dzielnicę Raków i jej kulturę robotniczą scharakteryzowała Sylwia Domagalska.

Na początku części drugiej został umieszczony artykuł Krzysztofa Grygajtisa wprowadzający w problematykę dzisiejszych mniejszości narodowych w Polsce. Maria Janukowicz zwróciła uwagę na rolę empatii we współczesnej edukacji, a Iwona Wagner wskazała na szanse i zagrożenia wynikające z dążeń Polski do kształtowania społeczeństwa informacyjnego. Prace Wandy Zych, Jolanty Wilsz, Pawła Zielińskiego oraz Agnieszki Kaczyńskiej badają wybrane problemy pedagogiczne III Rzeczypospolitej.

Z kolei część trzecią otwiera artykuł Stanisława Gawlika na temat historycznej i kulturowej przestrzeni kołęd. Do kultury ludowej nawiązuje też Lidia Pawelec w pracy poświęconej wielokulturowemu wymiarowi kapliczek i krzyży przydrożnych. Natomiast teksty (dwa) Magdaleny Pluty poruszają pedagogiczny aspekt tematyki poruszanej w nowelistyce Stefana Zweiga, Adam Rędziński zajął się ekonomicznymi uwarunkowaniami wielo-

kulturowości, a Tadeusz Michalczyk opisał zagadnienie racjonalnych wyborów w aspekcie komunikacji społecznej.

Składając niniejszy tom w ręce Czytelnika wypada zaznaczyć, że przedstawione w nim teksty nie dają gotowych odpowiedzi na pytania o kierunek rozwoju oświaty, który zapewni łagodne współistnienie wielu kultur w Polsce, Europie i na świecie. Autorzy ich, dzieląc się swoimi niepokojami, nadziejami i przemyśleniami, budowanymi najczęściej na wycinkowych badaniach własnych, jedynie sygnalizują doświadczenia z przeszłości warte wykorzystania oraz zagadnienia współczesne, wymagające pogłębionej naukowej eksploatacji.